

Po raz 30. wyruszyła Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

Blisko 300 pątników wyruszyło z Białegostoku w jubileuszowej, 30. Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę. Przed nimi 14 dni wędrówki i około 500 km do przebycia. W tym roku pielgrzymi wędrować będą pod hasłem „Chrzest Bożym miłosierdziem”. To jedna z najdłuższych pieszych pielgrzymek na Jasną Górę w Polsce. Zakończy się 12 sierpnia uroczystą Mszą św. przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Pielgrzymkę rozpoczęła Msza św., której przewodniczył Abp. Edward Ozorowski. Żegnając pielgrzymów Metropolita Białostocki mówił: „Cała Polska w tych dniach pielgrzymuje, pielgrzymują z nami ludzie z całego świata. Dziś nasza archidiecezja wyrusza tam, gdzie przed dwoma dniami był papież Franciszek. Ufam, że nasi pielgrzymi umocnią tam swojego ducha i ubogacą się w Boże łaski”.

W homilii ks. dr. Marian Strankowski podkreślił rolę dawanego przez chrześcijan świadectwa wiary w dzisiejszych niespokojnych czasach. Zachęcał pielgrzymów okazywania jej podczas wędrówki na Jasną Górę.

Kaznodzieja, nawiązując do hasła tegorocznej pielgrzymki oraz przeżywanego przez Kościół Roku Miłosierdzia oraz 1050. rocznicy Chrztu Polski zaznaczał, że pielgrzymom towarzyszyć będą relikwie Apostoła Bożego Miłosierdzia, bł. ks. Michała Sopoćki, które pozostaną na Jasnej Górze, u stóp Królowej Polski.

Przed wyruszeniem na szlak kierownik pielgrzymki, ks. Marcin Kuczyński, podkreślił, że każda pielgrzymka ukazuje niezwykłą wagę spotkania człowieka z Bogiem. „To również czas intensywnego przeżywania licznych spotkań z innymi ludźmi, którzy nas witają, obserwują na trasie, pozdrawiają, goszczą, posilają i dają nocleg, z nami się modlą, a wielu z nich duchowo z nami w tej pielgrzymce uczestniczy. W życiu codziennym nie zawsze jesteśmy świadomi, że drugi człowiek przekazuje nam dary pochodzące od samego Boga. Właśnie pielgrzymka ukazuje, że jesteśmy dla siebie nawzajem - człowiek dla człowieka - darem. I że Bóg przez nas obdarza innych swoim błogosławieństwem, a my również otrzymujemy poprzez innych dary od Boga” – wyjaśniał.

Adam, jeden z młodych pielgrzymów, zapytany dlaczego wybrał Częstochowę a nie Kraków stwierdza, że jest to dla niego znane i bardzo lubiane miejsce. „Mogę tam otrzymać więcej łask niż w Krakowie” – stwierdza. Pielgrzymuje, by wyprosić dobre i szczęśliwe małżeństwo, które zamierza zawrzeć w przyszłym roku.

Agata, która wyruszyła wraz z siedmioletnią Anastazją i dwunastoletnim Franciszkiem, tak wyjaśnia motyw wspólnego pielgrzymowania: „Idę z dziećmi, by podziękować za ten rok, za to, że Pan Bóg tak bardzo o nas się troszczy. Chcę powierzać mu również to, co w naszej rodzinie jest trudne” - wyjaśnia. Franciszek pielgrzymuje już po raz drugi. Wierzy, że wszystko o co prosi się spełni, „bo Matka Boża czuwa”.

Jedna z pątniczek wspomina, że miała wiele trudności z wyruszeniem na tegoroczną pielgrzymkę, że względu na pozostającą w domu 92-letnią matkę. Dopiero po

zorganizowaniu dla niej stałej opieki po raz kolejny rozpoczęła dziś pielgrzymowanie na Jasną Górę.

Jeden z pilotów pielgrzymki, Łukasz, pielgrzymuje od 15 lat. Tam poznał swoją żonę. Teraz wyrusza, by podziękować za stworzoną rodzinę i prosić zdrowie kilkumiesięcznego syna.

Białostocką pielgrzymkę tworzą cztery grupy: błękitna (studencka), zielona (charyzmatyczna), amarantowo-żółta (patriotyczno-papieska) i fioletowa (o charakterze pokutnym). Do piątej grupy, tzw. złotej, należą ci wszyscy, którzy z różnych względów nie mogą fizycznie uczestniczyć w pielgrzymce, ale łączą się z pielgrzymami w modlitwie. Zawierają im swoje intencje, a pielgrzymi modlą się w tych intencjach w czasie drogi. Członkowie grupy złotej zobowiązują się natomiast do modlitwy za pielgrzymów, podejmują także rozmaite wyrzeczenia w ich intencji.

Pielgrzymka zakończy się 12 sierpnia przed wizerunkiem Matki Bożej Jasnogórskiej. W tym dniu na Jasną Górę dojadą również autokarami członkowie grupy złotej.

Białostocka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę wyrosła z tradycji Pieszej Pielgrzymki Warszawskiej, w której przez długie lata uczestniczyli białostoccy pielgrzymi. Od 1987 r. pielgrzymka wyrusza z Białegostoku. Chociaż należy do najdłuższych i najtrudniejszych w Polsce, od wielu lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem wśród wiernych, zwłaszcza ludzi młodych.

Za: Archidiecezja Białostocka

<http://www.archibial.pl/news.php?id=1454>

